

Uchylono w całości wyrok i umorzono postępowanie – post. 28/06/2021

Sygn. akt I.C 63/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska
Protokolant:	stażysta Agnieszka Jakubowska

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2021 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Banku (...) S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko **A. P. i M. P.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanych A. P. i M. P. solidarnie na rzecz powoda (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 100.547,42 zł (sto tysięcy pięćset czterdzieści siedem złotych czterdzieści dwa grosze);

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 9.858,- zł (dziewięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Małgorzata Szostak-Szydłowska

Sygn. akt I C 63/21

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) S.A. w W., pozwem wniesionym dnia 05 lutego 2020 r., domagał się zasądzenia od pozwanych A. P. i M. P. solidarnie kwoty 100.547,42 zł, w tym: kapitał – 88.812,47 zł, odsetki umowne naliczone od dnia powstania zaległości do dnia wymagalności roszczenia (tj. do 01 sierpnia 2019 r.) – 5.450,53 zł oraz odsetki za zwłokę naliczone od dnia niespłacenia przez pozwanych solidarnie należności w terminie ustalonym w umowie do dnia 22 stycznia 2021 r. – 4.801,32 zł, a także zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazywał, że dnia 22 czerwca 2016 r. zawarł z pozwanymi umowę kredytu i w związku z brakiem terminowej spłaty umówionych rat wypowiedział umowę, stawiając wynikającą z niej należność w stan wymagalności, lecz pozwani nie uregulowali zadłużenia.

W odpowiedzi na pozew pozwani A. P. i M. P. domagali się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwani wskazali, iż zostali pokrzywdzeni przez przestępcze działania J. W. (1), prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Operacje (...) i reprezentującej (...) sp. z o.o. w T., gdyż zawarli za jej pośrednictwem umowy kredytowe m.in. z powodowym Bankiem. J. W. (1) oszukała pozwanych, skłaniając ich do zaciągnięcia tego samego dnia kilku kredytów gotówkowych na kwoty, które łącznie przekraczały ich zdolność kredytową, zapewniając jednocześnie o legalności podejmowanych działań oraz właściwym zainwestowaniu przekazanych jej przez pozwanych kwot kredytów, które to zobowiązała się spłacać w miejsce pozwanych, z czego nie wywiązała się. Pozwani podkreślali, że zostali oszukani tak przez właścicielkę ww. firmy, jak też instytucje kredytowe, których pracownicy otrzymywali od niej informacje na temat przyszłych kredytobiorców i na ich podstawie przygotowywali umowy kredytowe oraz załatwiali konieczne formalności. Współpraca J. W. (1) i instytucji kredytowych miała charakter zorganizowany, rozłożony w czasie i prowadzona była na dużą skalę; dotyczyła ona przy tym wielu kredytobiorców. To zaś nakazuje przyjąć, że ze strony pracowników powoda mogło dojść do pomocnictwa w popełnieniu przez J. W. (1) przestępstwa na szkodę pozwanych, a żądanie spłaty zaciągniętego zobowiązania w tym przypadku może stanowić nadużycie prawa. Wskazując, że toczy się obecnie wobec J. W. (1) postępowanie karne sygn. II K 41/20 Sądu Okręgowego w Suwałkach pozwani wnioskowali również o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego z uwagi na to, że poczynione zostały ustalenia co do naprawienia szkody bezpośrednio na rzecz powoda, co mogłoby prowadzić do podwójnego zrekompensowania należności wynikającej z przedmiotowej umowy.

Jednocześnie, w ocenie pozwanych, roszczenie powoda nie jest wymagalne, bowiem nie wykazał on, że wypowiedzenie umowy pożyczki było skuteczne i że dopełnił on obowiązki określone w art. 75c ust. 1-6 prawa bankowego. Co więcej, wypowiedzenie umowy pożyczki zostało sformułowane warunkowo i to w sposób niejasny, albowiem takie oświadczenie woli powoda, w którym połączono w jednym piśmie wezwanie do zapłaty i jednocześnie wskazano, że stanowi ono wypowiedzenie umowy, jeśli pozwani nie zadośćuczynili obowiązkowi zapłaty – nie jest wypowiedzeniem jednoznacznym. Z tak sformułowanego oświadczenia banku nie sposób bowiem wywnioskować, kiedy nastąpią jego skutki, od kiedy biegnie 30-dniowy termin wypowiedzenia, ani jaka kwota wykorzystanego kredytu i odsetek będzie wymagalna z chwilą upływu terminu wypowiedzenia. Następnie, pozwani zarzucili także powodowi zlekceważenie obowiązku zweryfikowania zdolności kredytowej pożyczkobiorców i zaniechanie jakichkolwiek czynności w tym zakresie oraz zawarcie w umowie klauzul abuzywnych w zakresie wysokiej prowizji i nie wykazanie faktycznej wysokości przedmiotowego roszczenia dołączenie przez bank jedynie dokumentu prywatnego w postaci wyciągu z ksiąg bankowych.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 22 czerwca 2016 r. poprzednik prawny powoda (...) Bank (...) S.A. w W. i pozwani A. P. i M. P. zawarli „Umowę o kredyt na miarę”, na podstawie której Bank udzielił pozwany kredyt w kwocie 106.730,00 zł na sfinansowanie bieżących potrzeb kredytobiorców. Całkowita kwota kredytu wynosiła 82.100,00 zł, zaś prowizja za udzielenie kredytu – 24.630,00 zł. Czas obowiązywania umowy został wskazany na okres 120 miesięcy. Kredyt miał być oprocentowany według stopy procentowej 9,99%, które miała ulegać zmianie w okresie trwania umowy wraz ze zmianą stopy lombardowej, lecz nie mogła wynosić więcej niż wysokość odsetek maksymalnych.

Kredyt miał być spłacany w równych miesięcznych ratach w kwocie po 1.407,54 zł (z ostatnią ratą wyrównującą) do dnia 15-go każdego kolejnego miesiąca, począwszy od dnia 15 lipca 2016 r. (ostatnia rata płatna w dniu 15 czerwca 2026 r.), według stanowiącego załącznik umowy harmonogramu na utworzony w tym celu techniczny rachunek kredytowy nr (...). W § 11 ust. 2 lit. b. umowy kredytu przewidziano, że w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu przez Kredytobiorcę zobowiązań pieniężnych wynikających z umowy, Bank będzie naliczał od kwoty niespłaconych w terminie zobowiązań odsetki w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie określone w Kodeksie cywilnym. Z kolei w § 11 ust. 2 lit. c. oraz w § 12 ust. 1 i 3 umowy postanowiono, że Bank jest uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytowej z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia w razie m.in. niespłacenia przez Kredytobiorców w wyznaczonym terminie dwóch kolejnych rat kredytu.

Kredytobiorca A. P. zawarł w dniu 22 czerwca 2016 r. – zgodnie z § 10 umowy kredytowej – umowę ubezpieczenia stwierdzoną polisą nr (...) w U. Towarzystwie (...) S.A. w Ł. celem zabezpieczenia przedmiotowej umowy kredytu. Wysokość składki miesięcznej wynosiła 40,03 zł, zaś uposażonym z umowy ubezpieczenia na wypadek zgonu kredytobiorcy został (...) Bank (...) S.A. w W..

(dowód: umowa o kredyt na miarę – k. 13-16, harmonogram spłaty rat kredytu konsumpcyjnego – k. 17-18, k. 19-20v.; wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia – k. 22-23, OWU umowy ubezpieczenia – k. 23v.-26, historia oprocentowania kredytu – 32-32v.).

A. P. we wniosku kredytowym wskazał, iż jest zatrudniony na umowę o pracę od dnia 06 czerwca 2012 r. na czas nieokreślony na stanowisku mechanik w (...) S.A. M. Zakład Produkcji (...) w E. za średnim miesięcznym wynagrodzeniem netto 2.306,26 zł. Natomiast M. P. podała, iż zatrudniona jest jako sprzedawca w (...) S. sp. j. w E. na podstawie umowy o pracę od dnia 01 stycznia 2013 r. na czas określony do dnia 31 grudnia 2019 r. za średnim miesięcznym wynagrodzeniem netto 1.355,69 zł powiększonym o składnik zmienny wynagrodzenia w wysokości 414,87 zł.

(dowód: wniosek o kredyt na miarę – k. 27-28v., zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu – k. 29-30).

Przedmiot umowy kredytu w wysokości 82.100,00 zł został przelany na rzecz kredytobiorcy A. P. na wskazany rachunek bankowy w dniu 22 czerwca 2016 r.

(dowód: potwierdzenie realizacji przelewu – k. 31).

W dniu zawarcia ww. umowy kredytowej, tj. 22 czerwca 2016 r., pozwani zawarli podobne umowy kredytowe z sześcioma innymi bankami, a dnia 28 czerwca 2016 r. dodatkowo zawarli umowę kredytu w (...). Łącznie wypłacono im z tego tytułu niemal 600.000,- zł. Pozwani A. P. i M. P. uzyskane w ten sposób środki pieniężne w kwocie nie mniejszej niż 481.467,38 przekazali na rzecz J. W. (1).

(okoliczności bezsporne, dodatkowo odpis wyroku – k. 218-252).

Zadłużenie wynikające z „Umowy o kredyt na miarę” zawartej przez pozwanych z poprzednikiem prawnym powoda było spłacane do końca 2018 r. Od 15 stycznia 2019 r. pozwani nie uiszcili na poczet tego zobowiązania żadnych kwot.

(dowód: zestawienie transakcji – k. 33-38v., zestawienie spłat – k. 39-39v., struktura zadłużenia – k. 40-46v., k. 48-49v., 200-201, historia rachunku klienta – k. 47-47v.).

W dniu 31 października 2018 r. nastąpiło przejście w trybie art. 529 k.s.h. przez Bank (...) S.A. w W. działalności (...) Bank (...) S.A. w W.. Następnie, Bank (...) S.A. w W. zmienił nazwę na (...) Bank (...) S.A. w W.

(dowód: informacja z KRS – k. 124-140).

Pismami z dnia 26 marca 2019 r. powodowy Bank wezwał każdego pozwanych do zapłaty zaległości, tj. kwoty 4.247,90 zł – w terminie 14 dni roboczych od otrzymania tego monitu. Jednocześnie poinformował o możliwości wystąpienia o restrukturyzację zadłużenia w ww. terminie. Przedmiotowe pisma zostały nadane przesyłkami poleconymi na adres pozwanych. M. P. odebrała przesyłkę w dniu 29 marca 2019 r., zaś A. P. – w dniu 19 kwietnia 2019 r.

(dowód: wezwania do zapłaty – k. 50-51, potwierdzenia odbioru – k. 52-53).

Powyższe wezwania okazały się bezskuteczne, stąd też pismami z dnia 17 czerwca 2019 r., powodowy Bank wypowiedział pozwany umowę kredytu z zachowaniem określonego w umowie 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Podniósł, że z upływem okresu wypowiedzenia całość zadłużenia wynikająca ze wskazanej umowy stanie się wymagalna. W ww. pismach podano też, iż wymagalne zadłużenie z tytułu przedmiotowej umowy kredytu wynosi 8.559,24 zł. Przedmiotowe pisma doręczono pozwany dnia 21 czerwca 2019 r.

(dowód: wypowiedzenia umowy – k. 54-55, potwierdzenia odbioru – k. 56-57).

Następnie, pismami z dnia 27 grudnia 2019 r., poinformowano pozwanych, że należność wobec powodowego Banku wynosi 97.750,72 zł według stanu na dzień 20 grudnia 2019 r. Jednocześnie zaznaczono, iż Bank czeka na spłatę należność lub podjęcie współpracy przez kredytobiorców do dnia 10 stycznia 2020 r.

(dowód: pisma z dnia 27 grudnia 2019 r. – k. 58-59).

W dniu 05 lutego 2020 r. powodowy Bank wystąpił z pozwem przeciwko pozwany o zapłatę kwoty 99.133,30 zł z odsetkami i kosztami procesu tytułem należności wynikających z zawartej z pozwanymi umowy kredytu. Powód uiścił wówczas opłatę od pozwu w kwocie 1.240,- zł.

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nakazem zapłaty z dnia 12 maja 2020 r., sygn. akt VI Nc-e 232422/20 uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwani wnieśli sprzeciw zaskarżając go w całości i domagali się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Wnosili także o przywrócenie im terminu do zaskarżenia nakazu zapłaty.

W wyniku powyższego, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie – na podstawie art. 505 § 2 k.p.c. w zw. z art. 505 28 § 1 k.p.c. w zw. z art. 505 36 k.p.c. – postanowieniem z dnia 18 listopada 2020 r. przywrócił pozwany terminu do zaskarżenia ww. nakazu zapłaty, stwierdził utratę mocy tego nakazu i umorzył postępowanie.

(dowód: wydruk akt sprawy sygn. akt VI Nc-e 232422/20 – k. 72-123).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 04 kwietnia 2021 r. J. W. (1) została uznana winna i skazana za czyny z art. 286 § 1 k.k. w zw. art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za to, że w okresie od stycznia 2015 r. do 30 sierpnia 2018 r. oraz od 1 września 2018 r. do marca 2019 r. w E., S., G., Ł., O. i innych miejscowościach, działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wymienione w akcie oskarżenia osoby w liczbie nie mniejszej niż 119, w tym pozwanych M. P. i A. P. (pkt I ppkt 21) na łączną kwotę co najmniej 35.051.648,85 zł, stanowiącą mienie wielkiej wartości, w ten sposób, że pod pozorem współpracy z firmą (...) sp. z o.o. SKA, która w rzeczywistości nie miała miejsca, wprowadziła w błąd wymienione osoby co do zamiaru i sposobu zainwestowania środków finansowych pochodzących ze środków własnych tych osób oraz z kredytów bankowych w ilości nie mniejszej niż 503 zaciągniętych przez te osoby w wyniku naklonienia i udzielenia przez nią pomocy polegającej na przygotowaniu wniosków kredytowych, skontaktowaniu z pośrednikami kredytowymi, poinstruowaniu o sposobie rozmawiania z pracownikami banków oraz o możliwości wykorzystania rzekomej luki w prawie pozwalającej na wzięcie kilku kredytów jednego dnia przez tę samą osobę oraz przez faktyczne organizowanie podpisania umów kredytowych poszczególnych klientów w jeden dzień lub bliskie sobie dni, a także przez wprowadzenie w błąd co do możliwości przejęcia spłaty tych kredytów przez inne osoby, wykorzystując ponadto wadliwe i sporządzone dla pozorów czynności cywilnoprawne, czym jednocześnie wprowadziła w błąd banki udzielające kredytów co do osoby rzeczywiście zaciągającej zobowiązania oraz co do zamiaru spłaty zaciągniętych kredytów, przy czym z popełnienia tego przestępstwa uczyniła sobie stałe źródło dochodu.

Pozwani A. P. i M. P. w przedmiotowym postępowaniu mieli status pokrzywdzonych.

Powyższym wyrokiem na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd Okręgowy w Suwałkach orzekł jednocześnie wobec oskarżonej J. W. (1) m.in. obowiązek naprawienia szkody w części, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych określonych kwot, w tym m.in. na rzecz M. P. i A. P. kwoty 511.467,38 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Przedmiotowy wyrok jest nieprawomocny.

(dowód: pisma Prokuratury Rejonowej w Elku – k. 91-91v, 99-99v, 111v-112, 119v-120, 164-165, zawiadomienie o przesłaniu aktu oskarżenia – k. 92v-93, 100v-101, akt oskarżenia – k. 167-168, 178, protokoły posiedzeń sądowych – k. 169-177v, 179-181, odpis wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach II Wydziału Karnego, k. 206-209, 218-252).

Prokuratura Okręgowego w Suwałkach prowadzi też śledztwo o sygn. akt PO (...) w sprawie udzielenia pomocnictwa w oszustwie zarzucanym J. W. (1) i K. B. w sprawie sygn. akt II K 41/20. W postępowaniu tym badany jest także wątek ewentualnej roli pracowników banków i pośredników kredytowych w przestępstwie zarzucanym J. W. (1). W postępowaniu tym nie przedstawiono nikomu zarzutów

(dowód: zawiadomienie – k. 92, 100, 112v, 120v, 166).

Zgromadzone w sprawie niniejszej i przywołane powyżej dowody z dokumentów ocenił Sąd jako wiarygodne. Żadna ze stron nie negowała ich bowiem, a okoliczności sprawy nie dawały podstaw do kwestionowania ich autentyczności tudzież prawdziwości faktów, które w nich zostały stwierdzone. Pozwani co prawda w odpowiedzi na pozew zanegowali treść wyciągu z ksiąg bankowych powoda, jednakże do akt niniejszej sprawy taki wyciąg nie został w ogóle dołączony, wobec tego nie istniała tym samym konieczność odnoszenia się do prawdziwości jego treści.

Nadto, za podstawę ustaleń faktycznych dotyczących postępowania karnego Sąd przyjął odpis wyroku z dnia 02 kwietnia 2021 r., nadesłany z Wydziału Karnego tut. Sądu do akt niniejszej sprawy oraz nadesłane na potrzeby przedmiotowego postępowania informacje z Prokuratury Okręgowego w Suwałkach.

Natomiast wniosek zawarty w odpowiedzi na pozew o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do strony pozwanej – został cofnięty przez pełnomocnika pozwanych (k. 205-205v, 213-213v). Sąd nie dysponował zatem w niniejszej sprawie żadnymi dowodami osobowymi.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, jako zasadne, zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Roszczenia powodowego Banku znajdowały bowiem oparcie w zawartej przez strony umowie kredytowej z dnia 25 stycznia 2017 r. oraz w treści art. 69 ust. 1-2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1896). Zgodnie z tym przepisem, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna przy tym być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (art. 69 ust. 2 ww. ustawy).

W sprawie niniejszej poza sporem pozostawał fakt, iż w dniu 22 czerwca 2016 r. powodowy Bank zawarł z pozwanymi umowę o kredyt konsumpcyjny (na bieżące finansowanie potrzeb), na mocy której pozwani otrzymali do swej dyspozycji określoną kwotę środków pieniężnych, zobowiązując się jednocześnie do jej spłaty w 120 miesięcznych ratach. Strona powodowa wykazała powyższe okoliczności, przedkładając stosowną umowę, której podpisanie pozwani potwierdzili oraz przedkładając potwierdzenie przelewu, dowodzące faktu wypłaty pozwanym kwoty kredytu.

Niekwestionowane też w sprawie było, że przedmiotowy kredyt od stycznia 2019 r. nie był spłacany. Stąd też, wobec braku spłaty należności w wysokości i terminach określonych w umowie, powodowy Bank dnia 26 marca 2019 r. wzywał pozwanych do zapłaty zadłużenia w terminie 14 dni roboczych, pouczając o prawie złożenia wniosku o restrukturyzację. Wezwanie to – w ocenie Sądu – odpowiadało wymogom art. 75c ww. ustawy z dnia 29 sierpnia

1997 r. – Prawo bankowe, gdyż wbrew zarzutom pozwanych zawierało pouczenie o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację. Powyższe wynika wprost z treści dokumentów z k. 50 i z k. 51 akt sprawy.

Skoro ustalone umową raty wynosiły po 1.407,54 zł, a na dzień wezwania do zapłaty (26 marca 2019 r.) zaległość wynosiła 4.247,90 zł i przekraczała sumę dwóch miesięcznych rat, to doszło do zaistnienia określonych w (§ 11 ust. 2 lit. c. oraz w § 12 ust. 1 i 3 umowy kredytowej przesłanek wypowiedzenia. Zgodnie w powyższymi postanowieniami umowy Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytowej z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia w razie m.in. niespłacenia przez Kredytobiorców w wyznaczonym terminie dwóch kolejnych rat kredytu.

Brak zatem spodziewanego skutku wezwań z dnia 26 marca 2019 r. otworzył powodowemu Bankowi drogę do wypowiedzenia pozwany umowy kredytowej, co nastąpiło pismami z dnia 17 czerwca 2019 r. Wbrew zawartym w odpowiedzi na pozew twierdzeniom pozwanych, wypowiedzenia te zostały pozwany doręczone dnia 21 czerwca 2019 r. Dowodziły tego dokumenty z k. 56 i k. 57.

Powyższe, w braku reakcji pozwanych na kierowane do nich wezwania do zapłaty, uprawniało kredytodawcę do wypowiedzenia umowy, co skutkowało postawieniem całej należności w stan natychmiastowej wymagalności. Wymagalność tę określić należy na dzień 22 lipca 2019 r., tj. po upływie określonego w umowie 30-dniowego okresu wypowiedzenia (wypowiedzenie umowy zostało im doręczone dnia 21 czerwca 2019 r.).

Dodatkowo, pozwani zarzucali powodowi, iż pismo zatytułowane jako „Wypowiedzenie umowy o kredyt na miarę” było wadliwe, albowiem zostało ono sformułowane warunkowo i to w sposób niejasny. Połączono bowiem w jednym piśmie wezwanie do zapłaty i jednocześnie wskazano, że stanowi ono wypowiedzenie umowy, jeśli pozwani nie zadośćuczynili obowiązkowi zapłaty, co sprawia, że wypowiedzenie to nie jest jednoznaczne. Z tak sformułowanego oświadczenia banku nie sposób bowiem wywnioskować, kiedy nastąpią jego skutki, od kiedy będzie 30-dniowy termin wypowiedzenia, ani jaka kwota wykorzystanego kredytu i odsetek będzie wymagalna z chwilą upływu terminu wypowiedzenia.

Z twierdzeniami tymi nie sposób się zgodzić, albowiem pisma z dnia 17 czerwca 2019 r. nie wskazują na warunkowy charakter wypowiedzenia i ich treść – w ocenie Sądu – nie nasuwa wątpliwości, o których wspominają pozwani. Jednoznacznie bowiem wskazano, iż bank z uwagi na brak spłaty zadłużenia wymagalnego wypowiada umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Skoro pozwani otrzymali wypowiedzenia w dniu 21 czerwca 2019 r. – to od tego dnia należy liczyć 30-dniowy termin wypowiedzenia. Bank powiadomił jednocześnie o wysokości zadłużenia przeterminowanego (tj. 8.559,24 zł). W treści wskazanego pisma co prawda zawarto informację, iż bank wzywa pozwanych do spłaty zadłużenia we wskazanej kwocie, a zarazem wypowiada umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu i wraz z upływem okresu wypowiedzenia całość zadłużenia (tj. 93.387,12 zł) wynikająca z przedmiotowej umowy kredytu zostanie postawiona w stan natychmiastowej wymagalności – jednakże informacja ta nie wprowadza w błąd adresatów odnośnie terminu wypowiedzenia, stanowi jedynie dodatkową informację dla kredytobiorcy.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że powód wskazanymi powyżej dokumentami prywatnymi udowodnił fakt zawarcia umowy, wykonanie wynikającego z niej zobowiązania powoda w całości oraz jedynie częściową spłatę umówionych rat należnych na podstawie umowy powodowi od pozwanych, a także zasadność i sposób naliczenia żądanych przez siebie odsetek umownych (w tym odsetek od udostępnionego pozwanemu kapitału i odsetek dla zobowiązań przeterminowanych). Sąd dał wiarę tym dowodom, które zresztą – jak już wyżej wskazywano – nie zostały przez pozwanych zakwestionowane. Powyższe dokumenty potwierdziły powstanie zadłużenia pozwanych i jego wysokość, a pozwani nie udowodnili, iż ich zobowiązanie wobec powoda wynikające z ww. umowy kredytu zostało spłacone w całości lub w części innej niż to wynika z powyższych dokumentów przedstawionych przez powoda.

Nie było przy tym, w ocenie Sądu, podstaw do stwierdzenia, że zawarta przez strony umowa jest nieważna lub pozostaje w sprzeczności z ustawą, zasadami współżycia społecznego albo miałyby ona na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Pozwani nie twierdzili, aby złożone w niej ich oświadczenie woli obarczone było wadami, tj. aby znajdowali się oni w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, było ono pozorne lub złożone pod

wpływem groźby (art. 82 k.c., art. 83 k.c. i art. 87 k.c.). Przeciwnie, pozwani wskazali, że chcieli zawrzeć powyższą umowę w celu pozyskania środków na inwestycje prowadzone na ich rzecz przez J. W. (1) w nadziei na wysokie zyski, jakie miałyby z tej inwestycji osiągać. Pozwani nie pozostawali też pod wpływem błędu co do treści ww. czynności prawnej (art. 84 k.c.), a ich ewentualny błąd polegający na przeświadczeniu, że ich zobowiązania z umowy kredytowej przejmie inna osoba, był irrelevantny jako błąd co do pobudki. Nadto, pozwani nie złożyli oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w przepisany prawem terminie (art. 88 k.c.).

Przedmiotowa umowa nie była więc nieważna, ani sprzeczna z prawem. W ocenie Sądu, nie można też mówić o jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego rozumianymi jako zrozumiałe i powszechnie akceptowalne „zasady słuszności”, „zasady dobrych obyczajów”, „zasady uczciwego i bezpiecznego kontraktowania”, „zasady lojalności”.

Sąd nie podzielił przy tym zarzutu pozwanych, iż nie ponoszą oni odpowiedzialności z tytułu opisanej w pozwie umowy o kredyt gotówkowy, albowiem są oni ofiarami oszustwa ze strony J. W. (1). Istotnie – jak wyżej ustalono – toczyło się przeciwko niej postępowanie karne w związku z zarzutem popełnienia przez nią przestępstwa oszustwa na szkodę co najmniej 119 osób, w tym również na szkodę pozwanych, którzy mieli inwestować środki pieniężne w sposób oferowany przez J. W. (1). Przedmiotowe postępowanie zakończyło się, choć jeszcze jedynie nieprawomocnie, wydaniem przez Sąd Okręgowy w Suwałkach II Wydział Karny w dniu 02 kwietnia 2021 r. wyroku skazującego J. W. (1). Podkreślić należy, że w postępowaniu tym zasądzono od J. W. (1) na rzecz pozwanych M. P. i A. P. kwotę 511.467,38 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem naprawienia szkody wynikającej z zawarcia m.in. opisanej w pozwie w niniejszej sprawie umowy kredytowej z poprzednikiem prawnym powoda.

Pozwani – jak twierdzą w sprzeciwie – mieli być wprowadzani w błąd przez J. W. (1) co do legalności i sposobu zainwestowania przez nią środków finansowych oraz spłaty zaciągniętych przez nich zobowiązań. Uzgodnienia powyższe i ewentualne wprowadzenie pozwanych w błąd w tym zakresie miałyby wpływ na ważność zobowiązań pomiędzy pozwanymi a J. W. (1), nie zaś na ważność zobowiązań pozwanych wobec powodowego Banku opartych na ww. umowie. Powodowy Bank bowiem nie był stroną umów zawieranych przez pozwanych z J. W. (1). Podkreślić też trzeba, że powód udzielił pozwanym kredytu na cele konsumpcyjne, a pozwani wykorzystali uzyskane w ten sposób środki niezgodnie z przeznaczeniem, inwestując je za pośrednictwem J. W. (1) i nie mieli też nigdy zamiaru ich spożytkować zgodnie z umową. Powszechnie wiadomym jest, że inne są zasady udzielania i warunki umów kredytów inwestycyjnych niż konsumpcyjnych, inaczej się bowiem ocenia ryzyko finansowe w takich przypadkach. Ponadto, pozwani w przeciągu krótkiego czasu (w tym także w ciągu jednego dnia) zaciągnęli zobowiązania finansowe w łącznie ośmiu bankach na łączną kwotę niemal 600.000,- zł wielokrotnie przekraczającą ich roczne dochody i możliwości spłaty. Nie wskazywali przy tym zamiaru zaciągania takich zobowiązań we wniosku kredytowym, zamieszczając tam niepełne informacje. Tym samym pozwani uniemożliwili powodowemu Bankowi prawidłową ocenę ich zdolności kredytowej i współdziałali w istocie z J. W. (1).

W takiej sytuacji, zdaniem Sądu, uznać należało, że to pozwani naruszyli co najmniej zasady współżycia społecznego, zawierając z powodem umowę kredytu konsumpcyjnego z zamiarem jego wykorzystania na inwestycje oraz składając wniosek kredytowy zawierający niepełne dane – zatajając jednocześnie ubieganie się o podobne kredyty w innych bankach. W przypadku inwestycji zawsze zachodzi ryzyko niepowodzenia, które winno obciążać pozwanych jako inwestora i nie mogą oni przerzucać tego ryzyka na podmiot, wobec którego nieznane było rzeczywiste przeznaczenie uzyskanych przez pozwanych środków. Działania pozwanych godziły w zasady uczciwego obrotu i skoro pozwani sami naruszyli zasady współżycia społecznego przy zawieraniu umowy z dnia 22 czerwca 2016 r., to brak jest postaw do oddalenia powództwa na zasadzie art. 5 k.c.

Pozwani kwestionowali także umowę kredytu ze względu na to, iż poprzednik prawny powoda nie wywiązał się – w ich ocenie – z obowiązku zweryfikowania ich zdolności kredytowej. Zgodnie z treścią art. 70 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, bank uzależnia przyznanie kredytu od zdolności kredytowej kredytobiorcy. Przepis ten zawiera warunki, jakie muszą być spełnione, aby bank mógł udzielić kredytu. Podstawę stanowi posiadanie przez kredytobiorcę zdolności kredytowej. Jednakże przepis art. 70 ust. 1 ww. ustawy adresowany jest do banku, który powinien sprawdzić,

czy warunki te zachodzą po stronie kredytobiorcy. Brak sprawdzenia tych okoliczności przez bank lub zawarcie umowy kredytu po przeprowadzeniu stosownej analizy, która dała wynik negatywny, nie powoduje jednak nieważności umowy kredytu, która dochodzi do skutku. Bank naraża się jedynie na negatywne konsekwencje ze strony nadzoru finansowego, to bowiem bank poniesie ryzyko związane z dokonaniem analizy niewłaściwie lub zaniechaniem tego obowiązku (por. np. P. Bielski, Glosa, s. 131; W. Gonet, Szczególny, s. 68; M. Bączyk, Glosa, s. 39; A. Janiak, Bankowe, s. 53; G. Sikorski, Komentarz, s. 65). Postępowanie w przedmiocie ustalenia zdolności kredytowej kredytobiorców, które musi poprzedzić zawarcie umowy kredytu, ma zabezpieczyć bank przed ewentualnym zagrożeniem spłaty kredytu i innych opłat lub przed jego brakiem (por. Z. Ofiarski, Prawo bankowe, teza 1 do art. 70). Trudno zatem zgodzić się z pozwanymi, iż brak zweryfikowania przez bank ich zdolności kredytowej wpływał na ważność tej umowy, a na marginesie dodać też należy, iż kredytodawca sprawdził zdolność kredytową pozwanych, czemu miały służyć wypełniony przez pozwanych wnioski o kredyt (k. 27-28v.) i przedstawione przez nich zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (k. 29-30). To pozwani nie poinformowali poprzednika prawnego powoda o złożonych wnioskach kredytowych, a zawierając umowy kredytowe jednego dnia w istocie uniemożliwili mu uzyskanie informacji o swoich innych zobowiązaniach.

Reasumując, skoro zaś kredytodawca wykonał zobowiązanie wynikające z umowy kredytu udostępniając pozwanym umówione środki, które następnie pozwani przekazali J. W. (1) celem ich zainwestowania, to – w ocenie Sądu – ewentualne oszustwo dokonane przez osoby trzecie na szkodę pozwanych nie zwalnia pozwanych z odpowiedzialności względem powodowego Banku, który nie może ponosić konsekwencji błędnych decyzji finansowych swoich klientów.

Twierdzenia pozwanych, że pracownicy Banku lub pośrednicy finansowi współdziałali z J. W. (1) w popełnieniu przestępstwa oszustwa na szkodę pozwanych jest gołosłowne i nieudowodnione. Sąd nie znalazł przy tym powodów do zawieszenia niniejszego postępowania do czasu zakończenia postępowań karnych dotyczących tego przestępstwa. Po wniesieniu aktu oskarżenia w sprawie sygn. akt II K 41/20 okazało się, że został on skierowany jedynie przeciwko J. W. (1) i jej partnerowi życiowemu K. B. i nie są nim objęci pracownicy poszkodowanych banków ani pośrednicy finansowi. Wprawdzie toczy się jeszcze postępowanie przygotowawcze w sprawie sygn. akt PO (...) dotyczącej udzielenia pomocnictwa w oszustwie zarzucanym w ww. akcie oskarżenia, lecz postępowanie to znajduje się fazie in rem i nikomu nie postawiono w związku z tym żadnych zarzutów.

W tym stanie rzeczy nie zachodziły postawy do zawieszenia postępowania. Fakt ewentualnego popełnienia przestępstwa nie ma bowiem prejudycjalnego znaczenia dla odpowiedzialności cywilnej pozwanych. Roszczenie powodowego Banku wobec pozwanych nie jest bowiem dochodzone na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych, lecz podstawą odpowiedzialności pozwanych jest niewykonanie umowy kredytowej z dnia 22 czerwca 2016 r.

W sytuacji, gdyby zostało ustalone, że pozwani padli ofiarą przestępstwa oszustwa, przysługiwałoby im roszczenie odszkodowawcze względem osób, które działały na ich szkodę. Ewentualna odpowiedzialność J. W. (1) (lub też innych osób, w tym pośredników finansowych lub pracowników powodowego Banku) względem pozwanych za doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem ma charakter deliktowy (art. 415 k.c.) i jest niezależna od odpowiedzialności kontraktowej pozwanych wobec drugiej strony umowy kredytowej z dnia 22 czerwca 2016 r. Jeśli pozwani rzeczywiście zostali przez J. W. (1) (lub inne osoby) oszukani, to mogą oni dochodzić od wyżej wymienionych stosownego odszkodowania i zresztą występują z takimi roszczeniami. Uzyskanie takiego odszkodowania nie może jednak warunkować wykonania zobowiązania pozwanych wobec powodowego Banku wynikającego z ważnej i skutecznej umowy kredytu.

W tym miejscu na podkreślenie zasługuje fakt, iż powodowy Bank nie zgłosił w postępowaniu karnym wniosku przeciwko J. W. (1) o naprawienie szkody. Takie zaś wnioski zostały zgłoszone przez wskazanych w akcie oskarżenia (wyroku) kredytobiorców, w tym przez A. i M. P. i zostały one przez Sąd karny uwzględnione, w tym na rzecz pozwanych orzeczono obowiązek naprawienia szkody w kwocie 511.467,38 zł m.in. w związku z zawarciem umowy opisanej w pozwie.

Zbieg podstaw odpowiedzialności deliktowej i kontraktowej – i w konsekwencji zbieg roszczeń – przewiduje wprost art. 443 k.c. Zachodzi on wówczas, gdy w konkretnej sytuacji faktycznej powstaje zarówno odpowiedzialność odszkodowawcza, np. na podstawie czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.), jak i tzw. odpowiedzialność kontraktowa (np. na podstawie art. 471 k.c.), wynikająca z niewykonania lub nienależytego wykonania istniejącego między stronami zobowiązania. Kodeks cywilny równoważnie traktuje oba rodzaje odpowiedzialności w przypadku zbiegu norm i nie tworzy nadrzędności jednego z tych reżimów odpowiedzialności nad drugim, ograniczającej kolejność dochodzenia wynikających z nich roszczeń. Tym samym ewentualne roszczenia powodowego Banku wobec J. W. (2) są niezależne od odpowiedzialności kontraktowej pozwanych.

Pozwani podnieśli także zarzut dotyczący pobranej od nich w związku z zawarciem umowy kredytu zawyżonej prowizji bankowej. Taka prowizja została określona wprost w § 1 ust. 1 umowy i wyniosła ona 24.630,00 zł. Traktując ten zarzut pozwanych jako zarzut stosowania przez powoda klauzul niedozwolonych, Sąd uznał, że jest on niezasadny.

Zgodnie z treścią art. 385 § 2 k.c., wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Stosownie do treści art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Problematyka powyższa objęta jest również regulacjami Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE.L.1993.95.29). W art. 4 tego aktu wskazano, że:

1. Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.
2. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Wskazać należy, że wbrew twierdzeniom pozwanych, brak jest podstaw do kwestionowania zasadności ww. prowizji związanej z zawarciem umowy kredytowej w sytuacji, gdy pozwani zaakceptowali wszystkie warunki umowy, o czym świadczy ich własnoręczny podpis na umowie kredytu. Ponadto, zarzuty pozwanych odnośnie stosowania niedozwolonego postanowienia umownego w zakresie prowizji uznać należy za chybione, jako że dotyczy ono w istocie postanowień określających główne świadczenia stron. Prowizja nie stanowi bowiem niczego innego jak wynagrodzenie powodowego Banku za świadczoną usługę.

Wysokość prowizji określona została jednoznacznie i wskazana wprost w § 2 umowy. Nie ma też podstaw do przyjmowania, aby decyzja o zawarciu ww. umowy z taką prowizją nie została przez pozwanych podjęta świadomie i swobodnie, bądź by podejmując taką decyzję, znajdowali się oni w położeniu przymusowym lub działali pod wpływem nacisku powoda lub innych niekorzystnych okoliczności.

Nie wydaje się też, aby była ona skalkulowana na poziomie odbiegającym od ponoszonych przez powoda kosztów związanych z zawarciem i obsługą umowy. Jest ona wysoka, gdyż kwota 24.630,00 zł stanowi około 30% całkowitej kwoty udzielonego kredytu (82.100,00 zł), lecz nie jest nadmierna zważywszy na okres obowiązywania umowy kredytowej, tj. 120 miesięcy (10 lat) i związane z tym ponoszone przez powoda ryzyko niewypłacalności pozwanych w tym okresie. Wskazać jednocześnie należy, że suma prowizji 24.630,00 zł nie przekracza maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianej przez przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 1083). W dacie zawarcia przedmiotowej umowy obowiązywał przepis

art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim (wszedł w życie 11 marca 2016 r.) i stanowi on pewne odniesienie do rozmiaru prowizji ocenianej przez ustawodawcę jako dopuszczalną w stosunkach z konsumentem. Przepis ten stanowi, że:

1. Maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru:

$$MPKK \leq (K \times 25\%) + [K \times (n/R) \times 30\%]$$

w którym poszczególne symbole oznaczają:

MPKK - maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu,

K - całkowitą kwotę kredytu,

n - okres spłaty wyrażony w dniach,

R - liczbę dni w roku.

2. Pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu.

3. Pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu.

Mechanizm powyższy w istocie zapobiegać ma sytuacji, w której suma kosztów kredytu konsumenckiego będzie przewyższać kwotę kredytu przekazywanego konsumentowi „do ręki”. Sam powyższy mechanizm skonstruowany jest w taki sposób, że im dłuższy okres spłaty, tym ww. koszty mogą być wyższe. W przypadku umowy zawieranej na okres 3 lat mogą one równać się kwocie udzielonego kredytu, co zasadniczo jest dopuszczalne, o ile oczywiście koszty te nie przekraczają kwoty samego kredytu. Przypomnieć należy, że umowa zawarta została na okres 10 lat. W niniejszej sprawie pobrana przez powoda prowizja w kwocie tej się mieści.

Uwzględniając powyższe, nie znajdując podstaw do przyjęcia zasadności stanowiska pozwanych, Sąd uwzględnił powództwo w całości, orzekając jak w pkt I. wyroku.

O kosztach procesu (pkt II. wyroku) Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Skoro pozwani przegrali sprawę w całości, to winni oni zwrócić powodowi wszystkie wyłożone przez niego koszty, które objęły pozycje następujące: opłata od pozwu w kwocie 4.441,- zł (w tym 1.240,- zł w elektronicznym postępowaniu upominawczym), wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu ustalone na podstawie § 2 pkt 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.) w wysokości 5.400,- zł oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa powoda w kwocie 17,- zł.

Sędzia Małgorzata Szostak-Szydłowska